

ROBERT ZAPART

## **POLITYCZNE PRZESŁANKI FUNKCJONOWANIA SŁUŻB WYWIADOWCZYCH WŁADZ RZECZPOSPOLITEJ NA UCHODŹSTWIE PO 1945 ROKU**

Postępująca od 1945 r. utrata przez Władze Rzeczypospolitej na Uchodźstwie prawnomiędzynarodowej podmiotowości znacząco utrudniła prowadzenie własnej polityki zagranicznej, a także ograniczyła możliwości bezpośredniego wpływu na bieg wydarzeń w kraju. Te skrajnie niesprzyjające okoliczności nie zniechęciły jednak londyńskich elit do działania, a wsparciem dla nich były pozyskiwane z różnych źródeł, w tym pochodzące od funkcjonujących jeszcze w okresie II wojny światowej w kraju oraz poza jego granicami siatek wywiadowczych, informacje. Pojawiające się ograniczenia szczególnie były widoczne w przypadku ich pozyskiwania z Polski, gdzie każda forma kontaktu z krajami spoza „żelaznej kurtyny” niosła za sobą zagrożenie ze strony komunistycznego aparatu represji, ściśle współpracującego z ferującym wyroki śmierci za szpiegostwo zależnym sądownictwem. Z mniejszym zagrożeniem penalizacją za niedopuszczone prawem międzynarodowym działania wywiadowcze spotykano się w przypadku aktywności środowisk wychodźczych w krajach zachodniej Europy, które wykorzystywały niejednokrotnie ich aktywa do realizacji własnych celów politycznych w stosunkach Wschód–Zachód.

Celem artykułu jest omówienie politycznych przesłanek aktywności podległych Władzom RP na Uchodźstwie struktur informacyjnych, a szczególnie tych zajmujących się po 1945 r. niejawną działalnością, określaną mianem wywiadowczej, a w szczególności zdefiniowanie obszarów, w których były one poważnym wsparciem dla utrzymania podstawowych funkcji „państwa bez

ziemi”. Poniższy szkic stanowi również kolejne uzupełnienie postępującego od początku lat 90. procesu odkłamywania naszej najnowszej historii, w tym rekompensowania prawnego i moralnego strat poniesionych w wyniku dezawuowania przez komunistyczny reżim w kraju kilkudziesięcioletniego dorobku politycznego przymusowych emigrantów, których jedyną winą była walka z totalitarnym systemem o niepodległość Rzeczypospolitej.

Aktywność wywiadowcza, w tym poszukiwanie wiadomości o przeciwniku z jednoczesną pamięcią o bezpieczeństwie własnych działań, dostrzegamy już w społeczeństwach przedpaństwowych.

Historia ludzkości nieustannie potwierdzała, że bez zdobywania informacji i właściwego ich wykorzystania dla realizacji własnych zamiarów nie sposób było osiągnąć sukcesu w stosunkach międzynarodowych. Każdy podmiot zajmujący się ich zdobywaniem stawał się zatem fundamentem dla podejmowania większości najpoważniejszych decyzji politycznych. Niejednokrotnie o ich przyczynach dowiadaliśmy się z przypadkowych lub inspirowanych celowo przekazów. Autor *Sztuki wojennej* Sun Zi ponad pięć wieków przed naszą erą argumentował, że właściwe rozpoznanie nieprzyjaciela jest warunkiem sukcesu lub porażki podejmowanych wobec niego działań wojskowych, a „boskie operowanie nicią” – synonimem umiejętnego wykorzystania własnych źródeł informacji. Późniejszy klasyk, pozostający także w kręgu praktycznych działań związanych z suwerennością i bezpieczeństwem państwa, Winston Churchill, mówił, że „stała czujność jest ceną wolności”<sup>1</sup>.

Optymalizacja zasobów w obszarze działań wywiadowczych zawsze była jednym z najważniejszych zadań, które pozwalały później w sposób właściwy planować i prowadzić politykę bezpieczeństwa państwa, szczególnie jeżeli ono pozostawało z perspektywy potencjałów gospodarczych, wojskowych i społecznych na pozór przegranej pozycji. Przeciwnik rozpoznany, choćby i silniejszy, przestaje być niewiadomą, natomiast nierozpoznany, mimo że obiektywnie słabszy, może stanowić przyczynę zaskakującej porażki. Punktem wyjścia pozostaje zatem znajomość metod jego myślenia, polityczno-operacyjnego działania, znajomość poglądów, doktryn, a także właściwa ocena bieżącej sytuacji i próba przewidzenia jego zamiarów.

Służby wywiadowcze ze względu na zakres swojej aktywności pozostają wyodrębnionym organizacyjnie i funkcjonującym niejawnie ogniwem państwa, dostarczając niezbędną wiedzę, zwykle powszechnie niedostępną i stanowiącą czasami wręcz kluczowe wsparcie dla podejmowania przez uprawnione organy władzy optymalnych decyzji politycznych, wojskowych i gospodarczych. Ich

---

<sup>1</sup> K. CZECHOWICZ, *Służba wywiadowcza*, „Bellona” (Londyn), z. II, kwiecień-czerwiec 1955, s. 60.

jakość czy też trafność ocen i wyrokowania z perspektywy wewnętrznej lub stosunków międzynarodowych była i jest pochodną własnych możliwości operacyjnych, poziomu wykształcenia kadr, stopnia ich motywacji, zdolności do niejawnego, a jednocześnie skutecznego działania, doświadczeń z przeszłości, aktualnej pozycji w systemie państwa, podatności na zmiany polityczne, w tym formalno-prawną korektę statusu własnego kraju w ramach wspólnoty narodów. Tym samym służby wywiadowcze są fundamentalną częścią systemu gwarantującego wewnętrzne i zewnętrzne bezpieczeństwo kraju, a ich efektywność odzwierciedla siłę i prestiż nadzorującego je suwerena<sup>2</sup>.

Literatura przedmiotu definiuje prawidłowość funkcjonowania systemu wywiadowczego w kontekście następujących po sobie działań: a) środowiska polityczne i struktury administracyjne państwa określają zasób niezbędnych dla nich informacji, a podległy aparat wywiadowczy koncentruje się na wymogach i sposobach ich sprawnego pozyskania; b) zbierający informacje selekcionują wstępnie najbardziej pożądane dane, eliminując te nieprzydatne, natomiast analitycy dokonują kontekstowego uporządkowania, zlecając ich uzupełnienie według potrzeb lub też finalizując zadanie w postaci raportów, meldunków, prognoz i ocen; c) wyniki ich działań trafiają do podmiotów składających zapotrzebowanie na określony rodzaj informacji; d) decydenci podejmują polityczne decyzje, składają wnioski o uzupełnienie informacji lub wyznaczają kolejne zadania<sup>3</sup>.

Powtarzalność powyższych czynności potwierdza właściwość zorganizowania relacji pomiędzy wymienionym powyżej komponentem aparatu państwa a sferą polityczną, w tym kierunkową zależność tego pierwszego od ciał przedstawicielskich.

W nieco innych warunkach funkcjonowały podległe Władzom RP na Uchodźstwie służby wywiadowcze. Postępująca od połowy 1945 r. utrata przez te pierwsze prawnomiędzynarodowej podmiotowości skutkowałą koniecznością wypracowania nowego modelu funkcjonowania całej diaspory. Ciągłość ich funkcjonowania, w tym także podległego im aparatu wywiadowczego, opierała się na artykułowanym przez elity przywódcze w Londynie stanowisku, iż porządek prawny nie ulega likwidacji w wyniku podboju lub czasowej aneksji terytorium państwa. Według Jerzego Gawendy znajdowało to odzwierciedlenie w zasadach międzynarodowego prawa publicznego przez fakt „dalszego uznawania de jure prawowitej władzy przez kilka państw wspólnoty międzynarodowej, przez brak cofnięcia zaproszenia do przebywania na terenie państwa pobytu jego przedstawi-

<sup>2</sup> Szerzej np. M. MINKINA, *Sztuka wywiadu w państwie współczesnym*, Warszawa 2014.

<sup>3</sup> M. MINKINA, *Nieuchronność zaskoczenia i porażki wywiadu*, w: *Służby wywiadowcze jako narzędzie realizacji polityki państwa w XX wieku. Wybrane zagadnienia*, red. L. Pawlikowicz, R. Zapart, Rzeszów 2014, s. 105.

cieli oraz przez wyrażenie zgody przez wspólnotę międzynarodową na jej dalsze istnienie i kontynuację działalności, a także przez fakt, że naród nie wypowiedział jej w jakimkolwiek okresie posłuszeństwa, nie zerwał z nią więzi duchowej i podkreśla ustawicznie przez dostępne mu działanie, że tzw. reżim jałtański nie reprezentuje jego władzy zwierzchniej<sup>4</sup>. Podkreślano, że sowiecka dominacja w Europie Środkowo-Wschodniej jest sprzeczna z prawem międzynarodowym, a tym samym prawowite władze państwa polskiego istnieją niezależnie od rozciągniętego na jego terytorium faktycznego zwierzchnictwa okupanta. Ich utrzymywanie się zatem na emigracji realizuje wskazane przez naród cele i stanowi jeden z najważniejszych czynników w odbudowie państwa po ustaniu obcej dominacji<sup>5</sup>.

Legalizm w interpretacji środowisk wychodźczych mógł ulec przerwaniu w momencie powrotu prawowitej władzy do kraju lub zakończeniu jego misji w następstwie decyzji suwerena wyrażonej w demokratycznie przeprowadzonych wyborach. Ze względu na ich sfałszowanie przez reżim komunistyczny w 1947 r., nie uznano Sejmu Ustawodawczego jako upęnomocnionego do uchwalenia nowej konstytucji, stwierdzając, że to władza na obczyźnie zachowuje pełne prerogatywy do działalności w przestrzeni publicznej, reprezentując na zewnątrz zniewolony naród<sup>6</sup>. Z oczywistych względów odrzucono to stanowisko w Warszawie, uznając dalsze funkcjonowanie konkurencyjnych i nieuznawanych na forum międzynarodowym ciał przedstawicielskich w Londynie za nieuzasadnione i bezprawne<sup>7</sup>.

Zatem szczególnie istotne w przypadku tych ostatnich pozostawało, podobnie jak w okresie II wojny światowej, dysponowanie głęboką wiedzą o sytuacji wewnętrznej i działaniach przeciwników politycznych. Uzasadniały powyższe działania okoliczności geopolityczne, w tym postępujący kryzys w relacjach Wschód–Zachód, którego odzwierciedleniem była zimnowojenna retoryka i zagrożenie wybuchem kolejnego światowego konfliktu. Z perspektywy środowisk wychodźczych pojawiła się zatem szansa na korektę pojałtańskich rozstrzygnięć, a posiadanie przez nie własnych aktywów wojskowych i wywiadowczych pozwalało liczyć na powrót do formalnych relacji z aliantami i ewentualny udział

<sup>4</sup> J. A. GAWENDA, *Legalizm Polski w świetle prawa publicznego*, Londyn 1959, s. 27.

<sup>5</sup> J.A. GAWENDA, *The Soviet Domination of Eastern Europe in the Light of International Law*, London 1973, s. 189-192

<sup>6</sup> Oświadczenie Rządu RP z dnia 21 stycznia 1947 r. w sprawie wyborów w Polsce, w: *W obronie wolności i niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej. Dokumenty, Styczeń 1947–Lipiec 1947*, Londyn 1947, s. 3.

<sup>7</sup> R. ZAPART, *Służby informacyjne Władz II RP na Uchodźstwie po zakończeniu II wojny światowej. Szkic historyczno-prawny*, w: *Służby wywiadowcze*, s. 78-79; *Podręcznik prawa międzynarodowego*, red. W.N. Durdieniewski, S.B. Kryłow, Warszawa: Książka i Wiedza 1950, s. 156.

w ostatecznych decyzjach dotyczących przyszłości Europy Środkowo-Wschodniej<sup>8</sup>. Tym samym poza jakąkolwiek sferą dyskusji na emigracji pozostawała konieczność utrzymywania łączności z Krajem, z którego napływały informacje o narzuconych obywatelom ograniczeniach w dostępie do nieskrępowanej wiedzy o rozwoju sytuacji międzynarodowej. Reżim sukcesywnie eliminował przeciwników politycznych, a postępująca sowietyzacja budziła poważne obawy w Londynie co do faktycznej kondycji zniewalanego narodu. W powyższych warunkach pozyskiwanie informacji o wydarzeniach i nastrojach oraz zwrotne przesyłanie wiadomości do Polski o aktywności władz na emigracji musiało odbywać się w sposób niejawnym. Początkowo uznawano, że prawo do bieżących kontaktów przysługuje wyłącznie rządowi i jego agendom, z czasem jednak uznano, że winno być ono rozszerzone na działające w interesie Polski poza krajem stronnictwa polityczne, pod warunkiem określenia ich kompetencji w tym zakresie przez organy reprezentacyjne. Było to pokłosiem zajętogo stanowiska, w którym stwierdzano, że ze względu na odgrózenie kraju od bezstronnych kontaktów z Zachodem wymaga podjęcia nielegalnych działań. Świadczy to także o tym, że termin „łączność z krajem”, zawierający w sobie trzy elementy: uzyskiwanie wiadomości z Polski nie dających się uzyskać z innych źródeł, przesyłanie wiadomości do Kraju i pomoc dla aktywnej tam opozycji, był tożsamy, a wręcz identyczny, z pojęciem „wywiad”. Z powyższych rozważań wynika, że nie były to bynajmniej pojęcia karygodne, lecz nieunikniony fragment działalności władz na uchodźstwie leżący w polskim interesie narodowym. To czynniki reprezentacyjne ustalały definicję tego ostatniego i jego granice, których nie mogły przekraczać zarówno podległe mu służby wywiadowcze, jak i środowiska polityczne. Pozostawała zatem do rozstrzygnięcia wątpliwość, czy powyższa działalność może być finansowana z obcych źródeł, wszak kto daje pieniądze, ten ma prawo żądać odwzajemnienia relacji przede wszystkim ze względu na własny interes. W przypadku rozbieżności pomiędzy stroną finansującą i finansowaną strona finansowana mogła stać się agenturą obcego państwa. Nieco odmiennie przedstawiałaby się sytuacja, gdy obie strony łączy – przynajmniej w pewnym zakresie – wspólnota interesów, co pozwala stronie biorącej pieniądze działać w interesie ogólnym, nie narażając na szwank własnej reputacji. W ówczesnych

---

<sup>8</sup> Szerzej np. w: A. FRISZKE, *Życie polityczne emigracji*, Warszawa: Biblioteka Więzi 1999; Z. WOŹNICZKA, *Trzecia wojna światowa w oczekiwaniach emigracji i podziemia w kraju w latach 1944-1953*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 1999; A. ZAĆMIŃSKI, *Emigracja polska w Wielkiej Brytanii wobec możliwości wybuchu III wojny światowej 1945-1954*, Bydgoszcz: Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej 2003.

okolicznościach przekroczenie tego punktu czyniłoby ze strony polskiej agenturę obcego państwa, czemu kategorycznie się sprzeciwiano<sup>9</sup>.

Pozyskiwane informacje służyły właściwemu prowadzeniu spraw krajowych, międzynarodowych i wewnętrznych pośród polskiej diaspory. Z powodu cofnięcia uznania rządowi w Londynie podległy mu aparat wywiadowczy nie rozpadł się, pomimo postępującej formalnie demobilizacji wojska, i kontynuował on aczkolwiek w zdecydowanie skromniejszej formie, działalność. Problemy finansowe i organizacyjne spowodowały, że powyższa aktywność wymagała jego odpowiedniej do okoliczności restrukturyzacji. W warunkach pewnego nieorganizowania funkcjonowały niezależnie od siebie sieci wywiadowcze Sztabu Głównego Naczelnego Wodza, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, II Korpusu Polskiego we Włoszech oraz wiodących partii politycznych. Paradoksalnie wewnętrzne animozje ograniczały w początkowym okresie niebezpieczeństwo infiltracji, nie podważając przy tym praw reprezentującego suwerena prezydenta RP do wiedzy o ich działaniach. Zapisy konstytucji, wskazujące na jego zwierzchnictwo nad rządem i siłami zbrojnymi, nie zostały naruszone z perspektywy wewnętrznych zobowiązań diaspory wobec formalnie nie uznawanej przez podmioty prawa międzynarodowego głowy państwa<sup>10</sup>.

Szczególnego znaczenia nabrało orędzie prezydenta Władysława Raczkiewicza z czerwca 1945 r., w którym przypominał on wszystkim polskim obywatelom o ciąży na nich obowiązku dochowania wierności prawowitym władzom Rzeczypospolitej<sup>11</sup>. Było to swoiste napomnienie, ukierunkowane nie tylko na środowiska wychodźcze, ale także na pozbawiony prawa głosu w kraju naród. Napływające stamtąd informacje o trwającym w oporze społeczeństwie dodatkowo uzasadniały kontynuowaną przez władze emigracyjne misję polityczną.

Ich aktywność w latach 1945-1990 podążała trzema torami: służebnym, kierowniczym i partnerskim. W pierwszym okresie dominowało przekonanie, iż stan zniewolenia Polski przez Sowiety nie pozwala uchodźstwu narażać rodaków na większe ryzyko niż to, które oni sami gotowi byli ponieść. W zależności od ich wyboru obowiązkiem środowisk emigracyjnych była służba informacyjna, będąca pokłosiem m.in. własnej aktywności wywiadowczej, i wynikający z niej nacisk na inne podmioty w stosunkach międzynarodowych w kontekście spraw krajowych. Uzupełnienie stanowiła pomoc moralna, kulturalna i materialna. Związki z Krajem utrzymywano, wysyłając tam w zminiaturyzowanej formie, lecz z oryginalną

<sup>9</sup> *Sprawozdanie Komisji do Rozpatrzenia Sprawy Łączności z Krajem*, Londyn 1956, s. 6-8.

<sup>10</sup> Dz. U. RP 1935, nr 30, poz. 227.

<sup>11</sup> Dz. U. RP 1945, nr 9, poz. 23.

treścią, czasopisma rządowe. Głoszono konsekwentnie bezprawność reżimu komunistycznego, dopuszczając tym samym do współpracy wszystkie ośrodki konspiracyjne, czerpiące idee z nurtów niepodległościowych Piłsudskiego, Dmowskiego, Witosa, Daszyńskiego i Korfantego, pomimo zawodów ze strony sprzymierzeńców i wrogiej działalności władz komunistycznych w Warszawie. Filozofia polityczna „Niezlomnych”, jak pisał Edward Szczepanik, zamykała się w trzech zinterpretowanych w odniesieniu do ówczesnej sytuacji hasłach rewolucji francuskiej: *Liberté, Egalité, Fraternité*<sup>12</sup>. „Niezlomni”, podtrzymując wierność prawowitym władzom w Londynie, wierzyli przede wszystkim w prawa historii, które uczą, że dyktatury nie pozostają trwałe, a przyspieszenie ich upadku jest kwestią wyłącznie przyjętej taktyki walki i sprzyjającej sytuacji politycznej. Tym samym akceptowano ryzyko, jakie niosła ze sobą współpraca wywiadowcza z Londynem, w nadziei na przyszłe zwycięstwo.

Z perspektywy spraw krajowych aktywność wywiadowcza władz emigracyjnych nabierała konfliktownego charakteru w kontekście prawodawstwa polskiego oraz państw goszczących diasporę<sup>13</sup>. Z punktu widzenia poruszanej tematyki pojawiło się w kraju unormowanie, które groziło sankcją, z karą śmierci łącznie, za służbę w obcym wojsku, organizacji militarnej lub też werbunku do niej, co w znaczący sposób rzutowało na podejmowanie przez emigrantów ryzyko współpracy w sferze wywiadowczej pod auspicjami emigracyjnych struktur. W następstwie dwóch rozbieżnych z perspektywy prawa stanowisk w niezwykle trudnej sytuacji znaleźli się oficerowie i żołnierze PSZ na Zachodzie, których obowiązywała z jednej strony ustawa z 9 kwietnia 1938 r. o powszechnym obowiązku służby wojskowej oraz zarządzenia Prezydenta RP z czerwca i lipca 1945 r. dopuszczające demobilizację, pod warunkiem zachowania polskich interesów oraz omów dopuszczających rozwiązanie jednostek wojskowych, natomiast z drugiej wymienione wcześniej krajowe ustawodawstwo<sup>14</sup>.

Utworzenie Polskiego Korpusu Przemieszczenia i Rozmieszczenia oraz bezterminowe urlopowanie żołnierzy i oficerów miało dopełnić losu wojska. W nieco odmiennej sytuacji, ze względu na charakter służby oraz plany i działania rządu londyńskiego, znalazły się podległe mu służby wywiadowcze, które od sierpnia 1945 r. dostosowywano do nowej sytuacji politycznej. Pomimo oficjalnej likwi-

<sup>12</sup> E. SZCZEPANIK, *Władze RP na uchodźstwie i kraj, w: Pomoc krajowi przez niepodległościowe uchodźstwo 1945-1990*, red. R. Lewicki, t. V, Londyn: Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie 1995, s. 4.

<sup>13</sup> R. ZAPART, *Służby informacyjne*, s. 76-77, 79

<sup>14</sup> J.A. RADOMSKI, *Demobilizacja Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie 1945-1951*, Kraków 2009, s. 22-35.

dacji, co miało miejsce 1 września 1947 r. z rozkazu płk. Stanisława Gano, faktycznie nie podzieliły one losu jednostek liniowych, kontynuując swoją misję w nowych warunkach<sup>15</sup>.

Przenosząc ciężar całej pracy do sfery niejawnej, wykorzystywano wcześniejsze doświadczenie, źródła i kontakty operacyjne oraz zgromadzone środki finansowe pochodzące z zamkniętych kredytów amerykańskich.

Obowiązywała m.in. poufna „Instrukcja o Ochronie Tajemnicy w zakresie Biurowości”, do której przestrzegania zostali zobowiązani wszyscy decydenci zaznajamiani z niejawnymi informacjami, w tym napływającymi z kraju oraz innych ośrodków wywiadowczych ulokowanych na terenie Europy<sup>16</sup>. Podobnym celem służyły chronione różnymi gryfami niejawności „Komunikaty Informacyjne” Szefa Sztabu Głównego PSZ na Zachodzie, przygotowywane na podstawie podobnych źródeł, a kierowane początkowo według rozdzielnika do wąskiego grona odbiorców, liczącego w grupie A 45 osób (najbliżsi przedstawiciele władz państwowych i władz wojskowych), w grupie B – 13 osób (dowódcy wielkich jednostek), w grupie C – 38 osób (komendanci szkół wojskowych i centrów wyszkolenia, szefowie misji przy armiach sojuszniczych). Wykorzystywano w nich pochodzące z własnych źródeł materiały wywiadowcze, a wagę umieszczanych w komunikatach „informacji” podkreślał obowiązek ich zniszczenia po zapoznaniu się oraz stosunkowo wąski enumeratywnie wymieniony krąg odbiorców<sup>17</sup>.

Pozbawione możliwości rozpoznania lotniczego, nawodnego czy też innych form wsparcia ze strony dotychczasowych państw sojuszniczych, emigracyjne sieci wywiadowcze skupiły swoją uwagę na pozyskiwaniu informacji ze źródeł jawnych („biały wywiad”) oraz pracę agenturalną ze stosunkowo niewielkimi zespołami oraz profesjonalnie przygotowanymi i zdeterminowanymi pojedynczymi osobami. Wsparciem dla nich były szkieletowe organizacje, których konstrukcja bazowała na doświadczeniach niedawno zakończonej wojny<sup>18</sup>.

Nie sprzyjały powyższej działalności ograniczone możliwości finansowe oraz nikłe wsparcie w postaci trudno dostępnych nowinek technicznych. Zmuszało to do

<sup>15</sup> Instytut Polski i Muzeum gen. Sikorskiego w Londynie [dalej cyt. IPMS], kol. 79/93, Rozkaz wewnętrzny nr 17/47, płk. S. Gano, b.p.

<sup>16</sup> *Instrukcja o Ochronie Tajemnicy w zakresie Biurowości*, wyd. Centralna Komisja Regulaminowa MON, Wielka Brytania 1945.

<sup>17</sup> „Komunikaty Informacyjne” Sztabu Naczelnego Wodza/Sztabu Głównego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie (1945-1947), opr. Cz. Brzoza, Kraków 2008, s. 8-12.

<sup>18</sup> W. GRABOWSKI, *Aspekty kontrwywiadowcze w działalności władz cywilnych Polski Walczącej 1939-1945*, w: *Kontrwywiad II RP (1914) 1918-1945 (1948)*, t. I, red. Z. Nawrocki, Warszawa: Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego 2013, s. 288-294.



zwrócenia większej uwagi na pracę z osobowymi źródłami informacji i zwiększało i tak duże ryzyko dekonspiracji. Ze względu na niebezpieczeństwo penetracji sieci wywiadowczych ze strony czynników obcych nakazano maksymalizować, także w odniesieniu do potencjalnych sojuszników zachodnich, niezależność własnych działań. Tak zdefiniowana niejawną działalność emigracyjnych struktur stanowiła warunek sukcesu, a jednocześnie gwarantowała ochronę źródeł pozyskiwanej wiedzy, przeciwdziałając także próbom infiltracji. Zwraca uwagę fakt, że była ona określana przez władze komunistycznej Polski mianem szpiegowskiej, natomiast w ocenie Londynu stanowiła część kontynuowanej misji<sup>19</sup>. Status pracujących w sieciach wywiadowczych osób potwierdzała rota przysięgi, w której zobowiązywano się dochować wierności prawowitym władzom Rzeczypospolitej i Sprawie Polskiej<sup>20</sup>. Operuje się w niej sformułowaniami używanymi przy nawiązaniu stosunku pracy lub innych relacji służbowych, których naruszenie pociągało za sobą określone sankcje prawne. Aktywność sieci wywiadowczych zaczęła zanikać od początku drugiej połowy lat 50. W następstwie śmierci Stalina i postępującej normalizacji w relacjach Wschód–Zachód, a także problemów organizacyjno-finansowych środowisk emigracyjnych.

Jednakże przez kilka wcześniejszych lat podejmowano z sukcesem współpracę ze służbami specjalnymi, głównie Stanów Zjednoczonych oraz Wielkiej Brytanii, sondując także możliwość nawiązania relacji ze służbami francuskimi i niemieckimi. Zadbano jednocześnie o autonomię i legalizm powyższych działań z perspektywy formalnego zwierzchnictwa nad sieciami wywiadowczymi ze strony Władz RP na Uchodźstwie. W tajnych notatkach z tego okresu napisano m.in. „[...] wywiad nasz współpracuje z wywiadami alianckimi i koszta zdobywania pieniędzy ponoszą alianci. Szef O.II i oficerowie na kierowniczych stanowiskach finansowo nie są zależni od wywiadów, z którymi współpracują”<sup>21</sup>.

Z polskiego punktu widzenia, zwłaszcza środowiska wojskowego, współpraca międzynarodowa oznaczała konieczność zaangażowania stosunkowo skromnej kadry do innych niż własne zadań, w zamian za określone korzyści polityczne lub materialne. Z zasady żadne z państw nie powinno otrzymywać wyników działań wywiadowczych obcych służb specjalnych za darmo. Słabsze słusznie mogą się

<sup>19</sup> Studium Polski Podziemnej w Londynie [dalej cyt. SPP], kol. 11/55, Projekt rozwinięcia sieci pracy konspiracyjnej w kraju autorstwa płk. Franciszka Demela w związku z przejściem 2 Korpusu do Wielkiej Brytanii z 20 czerwca 1946 r., b.p.

<sup>20</sup> R. ZAPART, *Służby informacyjne*, s. 80-89.

<sup>21</sup> IPMS, sygn. A. XIX. 1/6, Notatka w sprawie ujednoczenia i usystematyzowania studiów krajowych z 2 października 1950 r. Uwagi dotyczące dopływu materiałów z poszczególnych źródeł; Sprawy wywiadu – ściśle tajna notatka dla kierownictwa ZSG prawdopodobnie z końca 1952 lub początku 1953 r. (fotokopia w zbiorach autora).

obawiać zagrożenia ze strony większych lub ich przedmiotowego wykorzystania, a nawet podporządkowania i tym samym wyłączenia z efektywnego działania dla własnego kraju. Takie również zagrożenia pojawiły się w kontekście funkcjonowania polskich sieci wywiadowczych, których sytuację dodatkowo komplikował brak oparcia w strukturach własnego państwa, ze wszystkimi możliwościami uzyskania od niego minimalnej ochrony w przypadku zagrożenia lub niepowodzenia. Wymiana informacji z zagranicznymi partnerami nosiła ryzyko infiltracji zarówno przez przyjaciół, jak i przeciwników.

W kontekście spraw międzynarodowych przyjęte formy działalności wywiadowczej miały umożliwić rządowi emigracyjnemu propagandowo wykorzystać pozyskane informacje na forum publicznym. Szczególnie było to istotne z perspektywy postępującej sowietyzacji Polski i innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej i miało służyć zainteresowaniu zachodniej opinii publicznej, a za jej pośrednictwem elit politycznych, sprawami odzyskiwania przez ten region prawnomiędzynarodowej podmiotowości.

Od drugiej połowy lat 40. szczególne zainteresowanie wywiadowcze obejmowało te sfery społeczno-gospodarczej aktywności kraju, które mogły przynieść wiedzę na temat systemu bezpieczeństwa państw zza „żelaznej kurtyny”, nie lekceważono przy tym napływających na ten sam temat informacji spoza obszaru bezpośrednich zainteresowań, jeżeli mogły one przyczynić się do zobiektywizowania finalnych ocen. Ich uzupełnienie stanowiła wiedza uzyskana z tzw. białego wywiadu. Szczególny charakter miały opracowania dotyczące sytuacji gospodarczej kraju, w tym te, które przedstawiały stopień jego uzależnienia od Moskwy. W zainteresowaniu operacyjnym pozostawały także wrogie partie polityczne, w tym PPR, a później PZPR, pozyskując informacje na temat struktury, liczebności jej członków, panujących nastrojów wewnętrznych oraz przewidywanych kierunków działania<sup>22</sup>. Pozyskiwane informacje służyły upublicznianym na forum międzynarodowym stanowiskom władz emigracyjnych, które zwracały uwagę na zagrożenie praw obywatelskich, postępujące uzależnienie od ZSRR, pogarszający się stan gospodarki narodowej i jej uzależnienie od centralnego planowania, wzrastające znaczenie aparatu represji i militarysty w wielu obszarach życia społecznego. Liczono na polityczne interwencje zachodnich demokracji, a w ich następstwie – na zmniejszenie zależności od Moskwy, a docelowo nawet na wyeliminowanie jej wpływów<sup>23</sup>. Szczególnego znaczenia dla środowisk wychodź-

<sup>22</sup> SPP, kol. 8/28, Zarys organizacji przemysłu w Polsce – stan sowietyzacji na dzień 1.01.1948, s. 1-5.

<sup>23</sup> S. JACHNIK, *Sily Zbrojne w Polsce*, Londyn [b.d.w.], s. 1-5; J. GAWENDA, *Ustrój Polski Rzeczypospolitej Ludowej i panujący w niej system polityczny*, Londyn: Instytut Badań Krajowych

czych nabierała aktywność medialna, w tym ta realizowana na falach eteru BBC oraz Radia „Wolna Europa”. Te ostatnie stacje, demaskując w audycjach fałszywość komunistycznej propagandy i ujawniając prawdziwe oblicze reżimu w Warszawie (zob. wywiady z Józefem Światło), przyczyniały się do wsparcia międzynarodowej aktywności władz na uchodźstwie, uzasadniając również konieczność ich trwania<sup>24</sup>.

Podsumowując powyższe rozważania nie sposób nie zauważyć, że u podstaw decyzji politycznej Władz RP na Uchodźstwie o kontynuowaniu aktywności podległych im sieci wywiadowczych leżało przekonanie o formalno-prawnej dopuszczalności tych działań. W ich ocenie było to przedłużenie stosunków z okresu wojny przy zachowaniu nieoficjalnego charakteru polskiej służby i nie było prywatną inicjatywą uzurpatorskiej grupy osób. Pozyskiwane w ramach „białego wywiadu” i niejawnej pracy operacyjnej materiały były wykorzystywane do szerokiej aktywności interwencyjnej na forum międzynarodowym, pomimo nieuznawania przedstawicielstw wychodźczych za reprezentatywne, i przyczyniły się, szczególnie do połowy lat 50., do ujawnienia postępującej sowietyzacji kraju, utrudniając prowadzenie przez władze komunistyczne jeszcze aktywniejszej polityki represji wobec własnego narodu. Pomimo braku osiągnięcia założonych celów, jakim było odzyskanie przez Polskę niepodległości, dorobek emigracji w tym zakresie należy uznać za godny szacunku i wymagający stosownego publicznego przypominania.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

Instytut Polski i Muzeum gen. Sikorskiego w Londynie: sygn. A. XIX. 1/6; kol. 79/93.  
Studium Polski Podziemnej w Londynie: kol. 8/28; kol. 11/55.

### Źródła drukowane

Dz. U. RP 1935, nr 30, poz. 227.

Dz. U. RP 1945, nr 9, poz. 23.

Instrukcja o Ochronie Tajemnicy w zakresie Biurowości, Centralna Komisja Regulaminowa MON, Wielka Brytania 1945.

---

1951, s. 1-6; R. LEWICKI, J. SKOWRONEK, *Instytut Badania Zagadnień Krajowych*, w: *Pomoc krajowi przez niepodległościowe Uchodźstwo 1945-1990*, red. R. Lewicki, t. V, Londyn: Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie 1995, s. 88-95.

<sup>24</sup> J. KROK-PASZKOWSKI, *BBC – Brytyjska Korporacja Nadawcza*, w: *Pomoc krajowi przez niepodległościowe Uchodźstwo 1945-1990*, s. 50-57; J. KROK-PASZKOWSKI, *Zarys historii „Wolnej Europy”*, w: *Pomoc krajowi przez niepodległościowe Uchodźstwo 1945-1990*, s. 60-67.

- „Komunikaty Informacyjne” Sztabu Naczelnego Wodza/Sztabu Głównego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie (1945-1947), opr. Cz. Brzoza, Kraków 2008.
- Podręcznik prawa międzynarodowego, red. W.N. Durdieniewski, S.B. Kryłow, Warszawa: Książka i Wiedza 1950.
- Sprawozdanie Komisji do Rozpatrzenia Sprawy Łączności z Krajem, Londyn 1956.
- W obronie wolności i niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej. Dokumenty, Styczeń 1947-Lipiec 1947, Londyn 1947.

### **Opracowania i artykuły naukowe, publicystyka**

- CZECHOWICZ K., Służba wywiadowcza, „Bellona” (Londyn), z. II, kwiecień-czerwiec 1955.
- FRISZKE A., Życie polityczne emigracji, Warszawa: Biblioteka Więzi 1999.
- GAWENDA J., Legalizm Polski w świetle Prawa Publicznego, Londyn: White Eagle Press 1959.
- GAWENDA J., The Soviet Domination of Eastern Europe in the Light of International Law, London 1973.
- GAWENDA J., Ustrój Polski Rzeczypospolitej Ludowej i panujący w niej system polityczny, Instytut Badania Zagadnień Krajowych, Londyn 1951.
- GRABOWSKI W., Aspekty kontrwywiadowcze w działalności władz cywilnych Polski Walczącej 1939-1945, w: Kontrwywiad II RP (1914) 1918-1945 (1948), red. Z. Nawrocki, t. I, Warszawa: Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego 2013.
- JACHNIK S., Siły Zbrojne w Polsce, Londyn [b.d.w.].
- KOZICKI A., Struktury organizacyjne i formy pracy emigracyjnego wywiadu wojskowego w latach 1945-1955, w: W sieci. Powojenne polskie siatki wywiadowcze (AK-NIEDSZ-WiN, PSZ) w latach 1944-1955, Warszawa 2016.
- KROK-PASZKOWSKI J., BBC – Brytyjska Korporacja Nadawcza w: Pomoc krajowi przez niepodległościowe Uchodźstwo 1945-1990, red. R. Lewicki, t. V, Londyn: Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie 1995.
- KROK-PASZKOWSKI J., Zarys historii „Wolnej Europy”, w: Pomoc krajowi przez niepodległościowe Uchodźstwo 1945-1990, red. R. Lewicki, t. V, Londyn: Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie 1995.
- LEWICKI R., SKOWRONEK J., Instytut Badania Zagadnień Krajowych, w: Pomoc krajowi przez niepodległościowe Uchodźstwo 1945-1990, red. R. Lewicki, t. V, Londyn: Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie 1995.
- MIĘKINA M., Nieuchronność zaskoczenia i porażki wywiadu, w: Służby wywiadowcze jako narzędzie realizacji polityki państwa w XX wieku. Wybrane zagadnienia, red. L. Pawlikowicz, R. Zapart, Rzeszów 2014.
- MINKINA M., Sztuka wywiadu w państwie współczesnym, Warszawa 2014.
- RADOMSKI J.A., Demobilizacja Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie 1945-1951, Kraków 2009.
- SZCZEPANIK E., Władze RP na Uchodźstwie i Kraj, w: Pomoc krajowi przez niepodległościowe Uchodźstwo 1945-1990, red. R. Lewicki, t. V, Londyn: Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie 1995.
- WOŹNICZKA Z., Trzecia wojna światowa w oczekiwaniach emigracji i podziemia w kraju w latach 1944-1953, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 1999.
- ZACMIŃSKI A., Emigracja polska w Wielkiej Brytanii wobec możliwości wybuchu III wojny światowej 1945-1954, Bydgoszcz: Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej 2003.

ZAPART R., Służby informacyjne Władz II RP na Uchodźstwie po zakończeniu II wojny światowej. Szkic historyczno-prawny, [w:] Służby wywiadowcze jako narzędzie realizacji polityki państwa w XX wieku. Wybrane zagadnienia, red. L. Pawlikowicz, R. Zapart, Rzeszów 2014.

POLITYCZNE PRZESŁANKI  
FUNKCJONOWANIA SŁUŻB WYWIADOWCZYCH  
WŁADZ RZECZPOSPOLITEJ NA UCHODŹSTWIE PO 1945 ROKU

Streszczenie

W artykule przedstawiono problematykę funkcjonowania służb wywiadowczych podległych Władzom RP na Uchodźstwie w okresie postępującej utraty przez nie prawnomiędzynarodowej podmiotowości oraz kryzysu w relacjach Wschód–Zachód z przełomu lat czterdziestych i pięćdziesiątych. Szczególną uwagę zwrócono na polityczne warunki prowadzenia działań niejawnych na terenie kraju, które były pokłosiem przyjętej przez elitę polskiego Londynu interpretacji w zakresie kontynuowania przez nie misji przywódczej na emigracji. Ta stosunkowo krótka, bowiem około dziesięcioletnia, aktywność połączyła wszystkie środowiska wychodźcze, a uzyskiwane dzięki niej informacje stanowiły podstawę wielu interwencji na forum międzynarodowym z perspektywy działań na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości.

**Słowa kluczowe:** polityka; służby wywiadowcze; Władze RP na Uchodźstwie; legalizm.

POLITICAL PREMISES FOR THE OPERATION  
OF THE INTELLIGENCE SERVICE  
OF THE POLISH GOVERNMENT-IN-EXILE AFTER 1945

Summary

The article presents the problem of the operation of the intelligence service of the Polish Government-in-Exile in the period of the progressive loss of its legal personality on the international scene and the crisis in East-West relations at the turn of the 1940s and 1950s. Particular attention was given to the political conditions for conducting classified activities in the country, which were the result of the interpretation adopted by the Polish elite based in London concerning the continuation of their mission of leadership in exile. This relatively short activity, lasting about ten years, united all emigration environments and the information obtained owing to its operation was the basis for many interventions on the international forum as part of the efforts to regain Poland's independence.

**Key words:** politics; intelligence service; Polish Government-in-Exile; legalism.

*Translated by Rafał Augustyn*